



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PERNUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 6, półroczną rb. 3, kwartalną rb. 1,5, miesięczną kop. 88, wraz z przesyłką pocztową lub odbiorczym do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 88.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pierwszy jednorazowy lub jego miesiąc wydane 3 kł. przed tekstem k. 48, za następne 3 kł. i następnego po kop. 25, na 4 kł. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 8 za wiersz. Następnego ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry obmaluje o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem niedzielnych od 9-10-2 po poł. Reklamów-Instal. redakcja nie zwraca.

PERNUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń, w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

O dyplomatów polskich.

Sztuka dyplomacji nigdy nie była dobrze uprawiana w Polsce, a w ostatnim stuleciu nie było jej zupełnie. Zagadnieniu sztuki dyplomatycznej w związku z polityką zagraniczną poświęcił niedawno „Berliner Tageblatt” szereg artykułów, w których i czytelnik polski znalazłby niejedną użyteczną uwagę. Między innymi autor niemiecki zastanawia się nad pytaniem: co stanowi istotę męża stanu? Czem różni się od dyplomaty, urzędnika, przywódcy partyjnego? Przykłady żywe—odpowiada—najlepiej oświetlają tę kwestję.

Tak więc Pitt młodszy, Disraeli byli mężami stanu, Gladstone zaś przeważnie przywódcą partyjnym. Talleyrand był dyplomata i dlatego najlepszym orędownikiem interesów bezsilnej dynastji Burbońskiej na kongresie wiedeńskim. Harry Armin posiadał instynkty męża stanu. Bismark był mężem stanu, po części także i Miquel, natomiast głośny parlamentarzysta niemiecki Eugenjusz Richter, był mimo wszystkie swe talenty, stale przywódcą partyjnym.

Prasa niemiecka poruszała ostatnimi czasy kwestję doboru ludzi do służby dyplomatycznej. Przytem udowodniono przykładami praktycznymi, że tradycja odwoływania się w tej mierze do klasy arystokratycznej, przeżyła się już obecnie całkowicie, lubo utrzymuje się jeszcze siłą inercji w niektórych państwach. Właśnie ostatnimi czasy wyróżnili się w Europie wybitni politycy i dyplomaci o pochodzeniu mieszczańskim lub nawet ludowym, a natomiast wielu utytułowanych dyplomatów okazało się niedoświadczonymi.

Z pewnością formy towarzyskie grają jeszcze pewną rolę, zwłaszcza na dworach europejskich, ale i one nie są już wyłącznym przywilejem arystokracji.

Znajomość rzeczy, fakt, gęstość umysłowa obok niezbędnego wśzędzie i zawsze oznaczają: talentu, oto co musi być zasadniczym warunkiem użytecznej pracy w dyplomacji.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (B. W. T.) Urzędowo donoszą 28 stycznia. Wschodni plac boju. Front wojsk gen. feldmarsz. ks. Leopolda Bawarskiego. Nadciągnięte siły ogień artyleryjski. Natężenie Rosjan, poprowadzone po obydwóch brzołgach: rzeki, zostały odparte z ciężkimi stratami. Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

W odcinku Mesticanesti, nad Złotą Bystrycą, wskutek przeważającego nacisku Rosjan, trzeba było przemieścić ochronę w pobliżu, na wchodni brzołg rzeki.

Zachodni plac boju. Po silnym ogniu, udało się oddziałom angielskim zagnieździć się w całej częste naszych wysuniętych linii na południowym zachodzie od Le Transley (na północy od Somme). W obrębie innych armii, poza chwilowym wzmaganiem się ognia w ograniczonych odcinkach i poza osobnymi potyczkami między strażami przednimi, panował spokój.

Balkański plac boju. Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Zadne zmiany nie zaszły.

Front macedoński. Bułgarzy osiągnęli postępy w starciach oddziałów wywiadowczych w nizinie Strumy.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

BERLIN, 28 | 1. (B.W.) Urzędowo donoszą:

Biuro Wolffa donosi: Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła w dniu 19 b. m. uzbrojony, naładowany nieprzyjacielski parowiec towarowy, pojemności 5000 ton, zaś w dniu 15 b. m. uzbrojony angielski parowiec bojowy, pojemności 3838 ton, dający z ładunkiem węgla i oleju z Malty do Port-Saïd Kapitana parowca wzięto do niewoli. Ta sama łódź podwodna zatopiła torpeda w dniu 25 b. m. w odległości około 250 mil morskich od Malty, dający na wschód transportowiec nieprzyjacielski, któremu towarzyszył torpedowiec francuski. Zapełniony transportowiec zatonał w ciągu 10 minut.

Szef Sztabu Admiralacji Marynarki

Komunikat austrijski.

WIENIEŃ. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 28 stycznia.

Wschodni plac boju. Wojska austriacko-węgierskie i niemieckie feldmarszałka porucznika v. Ruza podczas wywiadów w dolinach Putny i Casinu uprowadziły 100 jeńców. Ponadto w obrębie austriacko-węgierskich sił zbrojnych nie wydarzyło się nic ważnego.

Włoski teren walk: Walki działowe i akcja lotnicza w okolicach Gorcyoły toczyły się żywiej, niż zazwyczaj. W okolicy jeziora Deberdo o górnym artyleryjskim trwał z nieśląbną gwałtownością aż do północy. Południowo-wschodni plac boju. Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hofer
Feldmarszałek-porucznik

Konferencja pokojowa w Stokholmie.

STOKHOLM, 29 | 1. „Swenska Tageblatt” dowiaduje się ze szwedzkiego ministerjum spraw zagranicznych że pogłoski o zamierzonym zwołaniu do Stokholmu konferencji państw neutralnych są zupełnie uzasadnione. Inicytywa wyszła ze strony rządu szwedzkiego. Termin konferencji nie został jeszcze ustalony. „Swenska Tageblatt” przypomina o ostatnim komunikacie urzędowym co do konieczności porozumienia się krajów neutralnych, wskutek czego zwołano do Chrystjanji konferencję ministrów państw północnych. Konferencja ta postuży, prawdopodobnie za powód formalny do zwołania konferencji przedstawicieli wszystkich państw neutralnych.

Pokój i państwa neutralne.

LONDYN, 29 | 1. Jak donosi „Morning Post” z Ottawy z dnia 28 b. m. przedłożono senatowi kanadyjskiemu rezolucję, na podstawie której państwa neutralne mają być wykluczone z układów pokojowych.

Kiedy skończy się wojna?

KARLSRUHE, 29 | 1. „Berner Tageblatt” donosi z Mediolanu: Generał Petro wyraził się, iż jest przekonany, że wojna rozstrzygnie się całkowicie w lipcu lub sierpniu, gdyż wszystkie państwa wojujące na przyszłą wiosnę wyczerpią się doszczerźnie.

Rosja nie wytrzyma tak długo jak Anglia.

STOKHOLM 29 | 1. „Birzewija” „Wiedomosti” rozwodzą się o szernię, na temat, czy Rosja będzie mogła tak długo wytrzymać jak Anglia. Autor dochodzi w końcu do wniosku, że dla Rosji tak długo wytrzymać jest zupełna niemożliwością.

Gdyby było do wojny doszło o piętnaście lub przynajmniej dziesięć lat później. Rosja byłaby może wytrzymała, lecz obecne jej położenie nie jest tego rodzaju, by umożliwiała to Rosji.

O tem dyplomacji angielscy nie powinni, zdaniem pisma rosyjskiego, ani na chwilę zapominać.

Między wrogiem wojny.

LONDYN, 29 | 1. „Times” donosi z Jass: Silny mróz uniemożliwia wszelkie operacje wojskowe.

Przymusowe dostarczenie kolder.

STOKHOLM 29 | 1. Gubernator w Odesie wydał rozporządzenie według którego w czterech cyrkulach policyjnych Odesy, każdy, odnajdujący mieszkanie z czterech i więcej pokoi winien w terminie trzydniowym dostarczyć z każdego mieszkania jedną koldę wełnianą lub bawełnianą, na wstępie do ustępu rannych lub chorujących żołnierzy. W razie kolder będzie opłaconych według prawdyi regulacyjnych.

dostarczenia kolder uwalnia się wzy-
stekich pracowników instytucji rządow-
wych.

Nie wykonanie postanowienia po-
ciąga za sobą karę surową do 3000
rubli lub trzech miesięcy więzie-
nia.

Troski rosyjskie o przyszłość Polski.

Dziennik rosyjski „Dien” roztrzą-
sa kwestję ustosunkowania Polski do
obydwóch mocarstw, z ramienia któ-
rych Królestwo Polskie powstało.
Czytamy co następuje:

„Kwestja zasadnicza, która do-
tycznas pozostała niewyjaśniona,
polega na tem, jakie będą stosunki
Polski do Austrii i Niemiec. Można
sobie wyobrazić Polskę, włączoną do
Monarchji Habsburgów, — i o tym
myśleli Polacy austrjacy, mający
nadzieję połączenia rosyjskiej Polski
z Galicją.

Można sobie także wystawić Pol-
skę, jako część cesarstwa niemiec-
kiego, w charakterze jednego z
państw federacji niemieckiej.

W takim razie przyjmuje się, że
drugie mocarstwo centralne całko-
wicie rezygnuje z jakiegokolwiek
wpływu na Polskę.

Ale projekt austro - niemiecki
wspomina o równomiernym wpływie
obydwóch mocarstw centralnych. Jest
to do pomysłienia tylko w tym wy-
padku, jeżeliby Polska była projekto-
wana „całkowicie wolna, z własnym
przedstawicielstwem dyplomatycz-
nym, połączona tylko koalicją wojskową
z Austrią i Niemcami.” Ta
jednak możliwość wydaje się naj-
mniej prawdopodobną; takiej bowiem
pełni bytu państwowego Niemcy ni-
gdy nie pozostawia Polakom.”

Poddani Niemiecocy w Szwajcarii.

Pisma szwajcarskie donoszą, że
w ciągu ubiegłego roku naturalizo-
wało się w Szwajcarii przeszło 10,000
poddanych niemieckich.

Z Warszawy.

Rocznica.

Onegdaj przypada 98 ma rocznica
śmierci bohatera narodowego pułko-
wnika Jana Kilińskiego zmarłego w
roku 1819.

Pogrzeb Kilińskiego, jak zazna-
czyły kroniki, zgromadził 30.000 mie-
szkańców Warszawy.

O oszczędzaniu żywności.

Wobec nadchodzącego przednów-
ka Rada Główna Opiekuńcza uchwa-
liła wydać odpowiednią odezwę w
sprawie oszczędzania środków ży-
wnościowych i przekazywania ich na
rzecz ubogiej ludności. Odezwę po-
stanowiono zredagować w tym du-
chu, aby nawoływała na razie głów-
nie do oszczędzania środków ży-
wnościowych i przemawiała przede-
wszystkiem do ludności włościń-
skiej.

Odezwa ta będzie rozrzucona po
kraju za pośrednictwem Rad Opie-
kuńczych, do których wystosowano
w tej sprawie odpowiedni okólnik.

KRONIKA

Zgon.

W chwili oddawania nume-
ru pod prasę doznał nas smut-
na wiadomość o nagłym zgonie
znanego uczonego polskiego
doktora medycyny **S. p. Wła-
dysława Biegańskiego.**

**S. p. dr. Wl. Biegański od
dłuższego czasu cierpiał na
serce i w dniu wczoraj-
szym o godz. 3 z minutami
atak sercowy położył kres
życiu wielkiego uczonego.**

**Podając w ostatniej chwili
wiadomość o zgonie dosto-
jnego obywatela naszego mia-
sta, kreśliśmy narazie tylko
te o Nim słowa.**

**Dzisiejsze zebranie wydziału
zapomóg i pożyczek przy
R. O. m. Cz.**

Dziś, we wtorek 30 b. m. o godz. 3
i pół po poł. odbędzie się zebranie
wydziału zapomóg i pożyczek przy
R. O. m. Cz.

Z koncertu w Straży.

W niedzielę ubiegłą w sali Straży
odbył się wieczór uroczysty, ku uczte-
niu rocznicy powstania styczniowego, u-
rządzony przez bawiących w Częstocho-
wie legionistów.

Mało kto zapewne przypuszczał, że
program, wykonany własnymi przeważ-
nie siłami, będzie tak sympatycznym,
zajmującym, a w niektórych razach noszą-
cym cechy wyższego nawet artyzmu, że
przytoczę np. grę wiolonczelową eg.
Schönguta, który tonem miękim a rzew-
nym, przedziwnie czysto i uczuciowo
wyspiewał utwory Szumana i inne, także
pełne charakterystyki chłopskiej i pew-
ności były umiejętnie odśpiewane pio-
senki wiejskie i żołnierskie — polskie
przez chorążego Mayera.

Ile zapału i miłości dla Ojczyzny
drgało w silnej i rzewnej deklamacji
ppor. Recheńskiego, tak wielką była tę-
sknota wszystkich powstańców do wol-
nej naszej Ojczyzny, tak wielkim był ból
całego narodu polskiego — po zgnębie-
niu powstania — tak też i smutne a peł-
ne żalu, (bo jak to jedyny wyraz wed-
ług Chopina, jakim się da określić ból
duszy polskiej) były te piosenki nyszych
żołnierzy, mających stanowić kadry przy-
szłej armii polskiej.

Przemowa kap. Okołowicza wywarła
głębokie wrażenie i porwała wszystkich
pełen patryjotyzmu zapał mówcy i siła
ducha polskiego i niezachwianej wiary w
przyszłość — udzieliły się audytorjum.

Deklamacje chor. Strojki i Bieleckie-
go, nosiły również cechę zapału tego i
były mocno przez ogół odczute.

Chór legionistów ze swadą śpiewał pie-
śni polskie, odśpiewał piękne pieśni polskie,
więc też nagrodzony został hucznie i
zasłużonymi oklaskami.

Orkiestra gimn. dyr. W. Szudejki
pod batutą p. Albrechta wykonała sze-
reg pieśni i hymnów polskich. Orkiestra
ta jako uczniowska jest najlepszą, bo też
i kapelmistrz jej jest kierownikiem dos-
konalszym, a dobrym harmonistą, i instru-
mencistą — przez co orkiestra ta dobrze
brzm. b-mol.

Z sobotniego odczytu Tow. Krajoznawczego.

Sobotni odczyt Tow. Krajoznaw-
czego zgromadził przeszło 200 osób,
zapełniając salę, tak że wielu jeszcze
ciekawych nie mogąc się zmieścić
musiało wrócić od drzwi.

Po zagajeniu przez p. Mońkow-
skiego, rozpoczął p. E. Sojecki od-
czyt „O lodowcach” bogato ilustro-
wany pięknymi przezroczkami. Pre-
legent omówił tworzenie się śniegu,
przyczem wykonał odpowiednie do-
świadczenie, poczem poszedł do za-
znajomienia słuchaczy z lawinami,
lodowcami i zasięgami tych ostatnich,
wreszcie opisał epokę lodową, przed-
stawiając najcharakterystyczniejsze
przykłady ówczesnej fauny.

Drugi z kolei przemawiał p. Jan
Frueffer „O rozszludzeniu cisów na
ziemiach polskich” wedł. najnowszych
badań prof. Raaborskiego, cisy po

epoce ludowej zstąpiły z gór Europy
zachodniej, zajęły całą prawie Nizinę
Polską aż do Polesia. Obecnie jed-
nak cisy stopniowo zanikają, a ich
resztki spotykamy i w okolicach
Częstochowy.

Cisy okolic Częstochowy doklad-
nie zbadał Karo i Miłobęcki. Inne
stanowiska podał Berdan, Zaporzyń-
ski, Ejsman i inni.

Po odczycie rozwinęła się dysku-
sja w której zabierali głos p. Szcze-
ciński i in.

Z zebrania okręgowego de- legatów Kół polskiej Macie- rzy Szkolnej.

Na niedzielne zebranie okręgowe
delegatów Kół pol. Mac. Szk. w pow.
częstochowskim, celem którego było
wybranie zarządu okręgowego pla-
wyszkich Kół w okręgu, któryby
zajął się wszelkie sprawy Macierzy
z głównym jej zarządem w Warsza-
wie i dawał wskazówki, inicjatywę
poszczególnych Kółom, oraz spraw-
dzał ich działalność, przybyli dele-
gaci z następujących kół:

Z pierwszego Koła częstochow-
skiego 28 del. na ogólną liczbę 195
członków.

Z drugiego Koła częstoch. 17 del. —
170 czł.

Z kłobuckiego Koła 5 deleg. — 84
członk.

Z wrzosowskiego Koła 3 deleg. —
40 czł.

Z Koła w Kam. Polskiej 3 del. —
70 czł.

Z Koła w Poczesnej 10 del. — 151
członk.

Na zebraniu byli obecni zaprosze-
ni przedstawiciele Tow. Op. Szkolnej
w osobach pp. Jukakowskiego i Pło-
dowskiego.

Zebranie zagał prezes I Koła czę-
stochowskiego p. Rutkowski, propo-
nując na przewodniczącego ks. pro-
boszcza Jana Knorra z Poczesnej,
którego zebrani powołał przez akla-
mację.

Ks. Knorr na asesorów zaprosił
pp. Bernackiego, Gonciarza, Starzyń-
skiego, Mianowskiego i na sekr. p. L.
Bugajskiego.

Przewodniczący zaproponował, że-
by delegaci poszczególnych Kół od-
czytali w krótkości swoje sprawoz-
dania z dotychczasowej działal-
ności.

Z poszczególnych sprawozdań do-
wiadujemy się, że praca nad uświa-
daniem ludu idzie w miarę mo-
żności w szybkim tempie, czego do-
wodem są liczne szkoły i ochrony
po wsiach oraz kółkozbioru jakie
posiadają Koła Macierzy w Kłobucku
i Kamienicy Polskiej, gdzie liczba
książek dochodzi do 2000 tomów.

dok. a.

Z Ogniska Robotniczego.

Ciesząc się przed wojną ogólnem
potwódnem przedstawienia teatru ro-
botniczego w „Ognisku” zostały wzno-
wione to też myśli tej szczerze przy-
klasnąć należy tembardziej że poziom
sztuk wystawionych ich dobór i wyko-
nanie, w miarę i sił możliwości, stoją na
wysokości zadania.

Wystawiona w niedzielę „Chata za
wsią” zyskała ogólny poklask tłumnie
zebranej publiczności, która oklaskiwała
reżysera p. Sulczyńskiego, pp. Chwa-
lewską, Utratównę, St. Kępińskiego i in-
nych.

Sprawozdanie Doraźnej Po- mocy dla działwy szkolnej przy R. O.

W pierwszej połowie stycznia b.r.
w 9-ciu herbaciarniach wydano dla-
twie Szkolnej i Ochron 3670 porcji
kawy — z chlebem użyto młeka pu-
szek 110.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię bezstronności zwracam się do Sz. Pana Redaktora z uprzejmą prośbą, by zechciał umieścić w najbliższym numerze Swego poczytnego pisma poniższe sprostowanie:

„Na szereg artykułów o krzykliwych tytułach, które ukazały się w „Gońcu” i „Gazecie” tuż po niedościsłu do skutku konsolidacji chrześcijańsko - żydowskiej, artykułów, fałszywie oświetlających przebieg pertraktacji w sprawie kompromisu wyborczego, pełnych oszczerstw, skierowanych przeciw Zjednoczonemu Żydowskiemu Komitetowi Wyborczemu, a po średnio i przeciw ogółowi żydowskiemu, Narodowy Komitet Wyborczy dopiero dnia 25-go b. m. ogłosił № 19 „Gońca” wyjaśnienie co do stosunku, jaki istniał pomiędzy obydwojema Komitetami.

W wyjaśnieniu tem Narodowy Komitet Wyborczy widzi jedyny powód niedościsła do skutku kompromisu w zakwestjonowaniu przez Zjednoczony Żydowski Komitet Wyborczy proponowanej kolejności miejsc na listach kandydatów, co nie odpowiada rzeczywistości. Rzecz ta istotnie przedstawia się jak następuje:

Wobec zapowiedzianego przez Narodowy Komitet Wyborczy skonsolidowania całego społeczeństwa chrześcijańskiego, kwestja rozmieszczenia nazwisk kandydatów na listach nie przedstawiała dla Żydów realnej wartości, ze względu na to, że Zjednoczony Żydowski Komitet Wyborczy, dążąc do utrzymania dotychczasowego zgodnego i przyjaznego współżycia ze społeczeństwem chrześcijańskim, nie chciał wyzyskać swej większości i zrezygnować z 5-ciu mandatów, godząc się, by ludność żydowska w przyszłej Radzie Miejskiej reprezentowaną była przez 9-ciu radnych, co odpowiada rzeczywistości stosunkowi ludności, to jednak obowiązkiem jego było dopilnować, aby gwarancje, dane przez Narodowy Komitet Wyborczy, miały bezwzględna pewność powodzenia.

Wobec tego, jednak, że Narodowy Komitet Wyborczy nie zdołał skonsolidować społeczeństwa chrześcijańskiego i powstały Chrześcijański Obywatelski Komitet Wyborczy zamierzał złożyć własne listy kandydatów do wszystkich kurji, świętym obowiązkiem Zjednoczenia Żydowskiego Komitetu Wyborczego było zdać umieszczenia jego kandydatów na wspólnych z Narodowym Komitetem Wyborczym listach w takim porządku, aby ci bezwarunkowo zostali wybrani.

Z powyższego wynika, że jedynie niemoc Narodowego Komitetu Wyborczego spowodowała niedościsła do skutku jednolitej akcji wyborczej, którą, jesteśmy tego pewni, pragnęło w równej mierze, zarówno społeczeństwo chrześcijańskie, jak i żydowskie.

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy szacunku i poważania.

Zjednoczony

Żydowski Komitet Wyborczy

Prezes: Gustaw Kohn

Sekretarz: Mieczysław Konarski.

W związku z powyższą korespondencją otrzymujemy od Narodowego Komitetu Wyborczego pismo tej treści: Oryginalna, co najmniej, jest pretensja Zjednoczonego Żydowskiego Komitetu Wyborczego, że Narodowy Komitet Wyborczy „dopiero” 25-go b. m. ogłosił swoje wyjaśnienie co do stosunku, jaki istniał pomiędzy wymienionymi Komitetami.

Może Zjedn. Żyd. Kom. Wyborczy przestało się dziwić temu „dopiero”, jeśli zwróci uwagę na datę naszego listu z owym wyjaśnieniem (28 stycznia), oras na fakt, że jego własny ko-

munikat, datowany 27 stycznia, zjawia się w druku za edwie dzisiaj.

Co do dalszej treści tegoż komunikatu, to poczytujemy sobie za niezbędne kategorycznie zaprotestować przeciwko wmawianiu w nas, jako byśmy zapewniali przedstawicieli Zjedn. Żyd. Kom. Wybor., że nastąpi „skonsolidowanie całego społeczeństwa chrześcijańskiego” i jakobyśmy im dawali jakiegokolwiek inne gwarancje, poza ułożeniem nazwisk kandydatów żydowskich na listach wyborczych w takim porządku, jaki, podług naszych obliczeń i kombinacji, powinien być dać żydom dlewieć mandatów do Rady Miejskiej i jaki przez ich delegatów przyjęty i zaakceptowany został.

Nie chcąc, aby protest ten robił wrażenie gołosłownego, przytaczamy na poparcie naszych twierdzeń następujące dane:

W rokowaniach, które się toczyły między nami a Zjedn. Żyd. Kom., brano w rachubę nie tylko możliwość, nieomal pewność, zgłoszenia list wyborczych przez Chrześcijański Obywatelski Komitet, lecz również przewidywano istnienie oddzielnej listy wyborczej żydowskiej w kurji V, mianowicie listy Stow. pracowników handlowych i przemysłowych.

Ponieważ nie przypuszczaliśmy, aby Chrześcijański Kom. Wyb. miał szanse przeprowadzenia swoich kandydatów w kurji I i II, z tego względu interesowały nas przeważnie kurje III, IV i V.

W kurjach tych kolejność miejsc na kompromisowych listach Narodowego i Zjedn. Żyd. Kom. Wyborczych układano w ten sposób, aby zapobiedz możliwym przesunięciom na niekorzyść żydów.

W tym celu w kurji III kandydaci Polacy mieli zająć miejsca 1, 2, 4 i 6, żydzi zaś 3 i 5. Liczono się z tem, że Chrześcijański Kom. Wyb. zdobydzie tutaj jeden mandat, więc przypadnie kandydat, stojący na szóstym miejscu na liście kompromisowej, a zatem Polak, nie żyd.

W Kurji IV-ej zarezerwowano dla Polaków miejsca 1, 2, 3, 5 i 6, dla żyda — 4-te, z tem również wyrachowaniem, że, jeśli Chrześcijańskiemu Kom. Wyb. uda się zreferować dwóch swoich kandydatów, wtedy ustąpić muszą kandydaci, zapisani na listach kompromisowych pod №№ 5 i 6, a więc znowu Polacy, nie żydzi.

W kurji V dla żyda było przeznaczony miejsce 6-te z tej racji, że na wypadek, gdyby lista kompromisowa nie przeszła w całości, wszedłby i tak jeden żyd, stojący na pierwszym miejscu na liście pracowników handlowych i przemysłowych.

Tak, a nie inaczej było w rzeczywistości.

I tylko następne, zadaleko sięgające żądania zmian w kolejności miejsc, stawiane przez Zjedn. Żyd. Kom. Wyborczy, spowodowały ostateczny z nim rozłam i zerwanie pertraktacji.

„Świętym obowiązkiem” Narodow. Kom. Wyb. było zająć takie, a nie inne stanowisko wobec wymagań ze strony żydów.

Wolno Zjedn. Żydow. Kom. Wyb., jeśli mu się tak podoba, czynić zarzut niemocy Narod. Kom. Wyborczemu i obwiniać go o niedościsła do skutku jednolitej akcji wyborczej, ale nie wolno zapominać, że wszelki zamach na narodową godność naszą, w tej czy w innej formie, dzisiaj czy w przyszłości, natrafi na najenergiczniejszy opór i obronę ze strony każdej bez wyjątku organizacji polskiej, ze strony każdego uczciwego i szanującego się Polaka.

Więcej w tej sprawie głosu zabierać nie będziemy.

Za Prezydium Narodowego Komitetu Wyborczego

przewodniczący M. Kokowski.

Częstoczoła, 28 I—1917.

Z kursów samokształcenia.

Wobec zgłoszenia się zbyt małej ilości słuchaczy, niniejszym zarząd kursów odwołuje następujące wykłady:

- 1) Ekonomia polityczna.
- 2) Zarys prawa międzynarodowego.
- 3) O Przybyszewskim.
- 4) Stenografia.
- 5) Badania sił przyrody.
- 6) Najnowsze prądy w chemii.
- 7) Praktyczna mineralogia.

Osoby zapisane na powyższe wykłady, mogą zgłaszać się po odbiór pieniędzy we wtorki, czwartki, piątki i soboty między g. 5 i 6 po poł. do lokalu kursów najpóźniej do d. 10 lutego.

Po upływie tego terminu nieodebrane pieniądze zostaną przelane do kasy kursów.

Dzień wstrzemięzliwości.

Wzorem Księstwa Poznańskiego w Królestwie urządzono w dn. 2-go lutego „Dzień wstrzemięzliwości”. Podjęto te akcje Warszawskie Kole Ziemianek, u nas zaś Rada Opiekuńcza m. Częstochowy, delegując do zorganizowania tej ogólnokrajowej kwesty na rzecz Wydziału Opieki nad młodzieżą i dziećmi pp. ks. W. Kneblewskiego, J. Kozankiewicza, P. Dobruckiego i kooptowanych W. Jezierskiego i J. Wizentala. W zakres



KUPUJCIE!

Kaszę Owsianą
Mączkę Owsianą
Kakao Owsiane
Kawę Słodową

ZDROWIA

Adama Branickiego

w Sosnowcu]

które są w obecnych czasach najniezbędniejszymi codziennymi produktami spożywczymi

Ceny fabryczne.
polecają Dyktando

J. Proskurowski i S-ka

Sklep fabryczny
Częstoczoła, ul. P. Maryi 26-28.

programu „Dnia wstrzemięzliwości“ wejda;

a) rozesłanie odezw do instytucji miejskich, oświatowych, społecznych, politycznych, towarzyskich zawodowych i handlowo-przemysłowych, oraz do wybitniejszych działaczy i osób znanych w naszym mieście ze swej działalności filantropijnej;

b) zwrócenie się do matek, żon i pań, by zobowiązały swoich ojców, mężów i znajomych do wykupienia w „Dniu wstrzemięzliwości“ pamiątkowego patentu, upoważniającego ich do palenia, picia trunków, gry w karty, bilard i t. p.

c) delegowanie kwestarek do teatrów, cukierni, restauracji z patentami, dozwalającymi korzystać z wyżej wymienionych przyjemności;

d) uproszenie właścicieli kinematografów, cukierni, restauracji i skle-

pów winno-kolonjalnych o sprzedaż patentów i opodatkowanie sprzedawanych towarów, wchodzących w zakres luksusu domowego.

Przewietrzanie mieszkań.

W niejednym domu panuje przekonanie, iż zimą jak najmniej okna otwierać należy, ażeby nie oziębić pokoju, zwłaszcza, gdy w nim małe dzieci przebywają. Jest to mniemanie najzupełniej błędne. Dlatego, że dziecko choćby i malutkie, potrzebuje do życia powietrza zarówno nieomal jak ryba wody. Dziecko się nie ziębi, skróć pokój racjonalnie jest wietrzony. A zatem rano i wieczorem, zimą, otwierajmy w sypialniach okna, nawet przy mrozie!

Kto da więcej?

Pałec „Fenix“, Zarząd Doraźnej Pom. dla dz. szkolnej sprzedaje z wolnej ręki temu, kto da za nią więcej.

Za palmę tę p. Zygmunt Bartelski daje „mk.“ 25. Kto da więcej? W celu porozumienia należy zwracać się do p. Piotrowskiego — „Mokka kawa“, ul. Panny Marii 24.

Zapisujcie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej

4.000 do 10.000 rb.

potraktuje na pierwszorzędą hipotekę domu odpowiedzialnego w mieście. Skład patentów ulica Panny Marii 19.

Jeden funt cukru za 30 kop. Sacharyna krystaliczna D-ra Fahlberga sprzedaje fabryka wód gazowych ul. Dożań 11.

Do sprzedania 1 otomina, 2 fotela, 6 krzesła, plus em. kryta, 2 łóżka dębowe, 4 szafy, 2 kontuary, 1 Maszyna do pisania „Adelera“ mało używana, 12 kamieni mydła. Władomów w składzie Patentów ul. Panny Marii Nr. 19.

Teatr „PARYSKI“ ul. P. Maryi 19.

Dziś z powodu wynajęcia sali przedstawień Kinematograficznych nie będzie.

Jutro we środę dnia 31 Stycznia Ostatni dzień

STUDENCI

Ceny miejsc zniżone.

Teatr „ODEON“ ul. P. Maryi 27.

Program od soboty 27-go do wtorku 30-go Stycznia 1917 roku.

Dzie znakomity program sensacyjny!

ZAMKNIĘTE DRZWI

Słynny dramat w 5-ciu aktach, według autora duńskiego Urbana Gad.

W roli głównej głosią z pięknością i talentu **MARJA WIDAL.**

Bolsowi znużdziło się pole życia (Wesoła komedja.)

NA SCENIE

FATALNA CYFRA

Wyborna farsa w 1-ym akcie.

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Al. Szalberga. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

CHOROZY

którzy cierpią na **CHRONICZNY KASZEL**, mogą zupełnie wyleczyć się, o ile używają **FAGOSOL**.

Po kilku dniach utycia **FAGOSOLU**, kaszel, zaflegmienie znikają. Lekarze zalecają **FAGOSOL** z dobrym skutkiem przy **BRONCHITIS, SUCHOTA CH, KOŁUSZU, oraz ASTMIE**. **FAGOSOL** dostać można w aptekach i składach aptecznych.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marii 10. (I. Ajala)

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjemne czyszczenie
od 9-11 i od 4-7 wieczorem.

Ogólnie polecany przez p. p. lekarzy
Sapinol, szawie, z marką ochronną „Sena“ daje prawdziwie wskaźnikowe balsamiczne kąpiele. Ządać wszędzie. 013—

Ofiary:

Na węgiel dla najbiedniejszych
M. Podlewska rb. 1 kwit 18.

Krawiecka pracownia garderoby męskiej
W. Małczyńskiego

w Częstochowie, ul. Panny Marii 50.

Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie Specjalny dział ubrań uczniowskich dla wszystkich szkół i klas. Na czasie!!! Pracownia uskuteczma wszystkie przeróbki, reperacje, czyści i odświeża wszelką garderobę szybko i po umiar. cenach.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).

Przyjmuje od 2—3 po poł.

Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Marii Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Pano od 12—1 po poł.

Łyżwy

klamki i towary żelazne

poleca W. Nowicki

dawniej W. Stajewski ul. P. Maryi 38.

Sacharyna oryginalna

d-ra Fahlberga w kryształkach i tabletkach. Sprzedaje w każdej ilości ul. Panny Marii № 7 w drugim domu, w podwórzu na parterze, mieszkania № 1. Wejście również od ulicy Strażackiej № 7. 1028—

2,000 — 3,000 rb.

potrzebne bezpośrednio na dobrą hipotekę domu w ul. Panny Marii. Oferty listowne z żądaniem procentu dokładnem, informacjami i adresem proszę składać w Gońcu dla okazalecia Zł. pol. 1 № 618732. Dykrecja zapewniona. 018—

o wynajęcie pokoju umeblowany z oddzielnym wejściem, elektrycznym oświetleniem może być z całodziennym utrzymaniem: Wiadomość ulica Teatralna 13 m. 6. 24—

Torebka z pieniędmi znaleziona przez pana Dziwińskiego jest do odebrania w Administracji Gońca za swrotem kosztów ogłoszenia.

Brylantki szafi i kolejna, oraz uprząż różnego gatunku do sprzedania ulica Teatralna 13 W. Müller. 24—

Sprzedam bibliotekę, obrazy, albumy, kolekcję minerałów Zelazna 3 m. 11. 26—

Redaktor i wydawca **F. D. Wilkoszewski**

Oddaje we własnyca zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“